

POSTANOWIENIE

Dnia 3 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **M.F. (F.)**

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 3 września 2024 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w K.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

postanowił

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Prokurator Prokuratury Rejonowej Kielce-Zachód, postanowieniem z dnia 29 kwietnia 2024 r., sygn. akt [...], odmówił wszczęcia śledztwa w sprawie:

I. złośliwego i uporczywego naruszania w okresie od lipca 2019 r. do 8 września 2023 r. w K. praw sędziego Sądu Okręgowego w K. M.F. przez wykonujących czynności z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych wynikające ze stosunku pracy Prezesa Sądu Okręgowego w K. oraz Dyrektora Sądu Okręgowego w K., poprzez niewypłacanie wyrównania wynagrodzenia za okres zawieszenia w czynnościach służbowych, skierowanie na urlop wypoczynkowy bez wniosku pokrzywdzonego, odmowę udzielenia urlopu, pozbawienie możliwości korzystania z miejsca parkingowego, pozbawienie możliwości korzystania z gabinetu służbowego, brak zakupu specjalistycznego krzesła do pracy, montaż urządzenia

wywołującego hałas w pobliżu gabinetu pokrzywdzonego, czym działano na szkodę M. F., tj. o przestępstwo z art. 218 § 1a k.k. - wobec braku znamion czynu zabronionego,

II. zaistniałego w dniu 26 października 2021 r. w Krakowie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy publicznych - Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...] i Wiceprezesa Sądu Apelacyjnego w [...], poprzez sporządzenie pisma znak Wiz.-443-133/21 zatytułowanego „Stanowisko Kierownictwa Sądu Apelacyjnego w [...] w sprawie przypadków kwestionowania statusu sędziów”, a następnie przesłanie w/w pisma do wszystkich sędziów orzekających w apelacji krakowskiej, czym działano na szkodę interesu prywatnego M.F., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k. - wobec braku znamion czynu zabronionego,

III. zaistniałego w dniu 16 listopada 2021 r. w Warszawie przekroczenia uprawnień przez funkcjonariuszy publicznych - sędziów Sądu Najwyższego, poprzez wydanie uchwały z dnia 16 listopada 2021 r., sygn. I DO 13/21 o zawieszeniu w czynnościach służbowych sędziego Sądu Okręgowego w K. M.F. i obniżeniu mu wysokości wynagrodzenia na czas trwania zawieszenia o 50 %, czym działano na szkodę interesu prywatnego M.F., tj. o czyn z art. 231 § 1 k.k.- wobec braku znamion czynu zabronionego.

Pokrzywdzony M.F. złożył do Sądu Rejonowego w K. zażalenie ma powyższe postanowienie, zaskarżając je w całości i wnosząc o jego uchylenie.

W dniu 23 lipca 2024 r. Sąd Rejonowy w K. wystąpił do Sądu Najwyższego na podstawie art. 37 § 1 k.p.k. z wnioskiem o przekazanie sprawy do innego sądu równorzędnego z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Zdaniem Sądu występującego z wnioskiem sprawa niniejsza jest pochodną sporu, który miał miejsce wewnątrz Sądu Okręgowego w K. w okresie zarządzania nim przez byłę władzę, co implikuje brak możliwości obiektywnego osądzenia jej przez sędziów z okręgu krakowskiego i przemawia za koniecznością przekazania sprawy innemu sądowi ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k. może nastąpić tylko wyjątkowo, gdy wymaga tego dobro

wymiaru sprawiedliwości. Do okoliczności przemawiających za przekazaniem sprawy należą między innymi sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny przez sąd miejscowo właściwy. Nie należy przy tym rozszerzająco interpretować powyższych przesłanek, szukając pretekstu do przekazania trudnej do osądzenia sprawy, poprzez antycypowanie negatywnej społecznej reakcji na działania sądu lub możliwość wystąpienia przez niektórych sędziów z wnioskami o wyłączenie od jej rozpoznania.

Obowiązek wykazania, że w konkretnej sprawie zachodzą przesłanki przekazania sprawy w trybie art. 37 § 1 k.k. spoczywa na sędziu występującym z tą inicjatywą. Argumentacja przedstawiona przez Sąd Rejonowy w K. okazała się w tym względzie niewystarczająca.

Sprawa z zażalenia M.F., zawisła przez Sądem występującym z wnioskiem, należy do niewątpliwie niewygodnych – będąc pokłosiem sporu wewnątrz krakowskiego środowiska sędziowskiego, co wzbudza zainteresowanie społeczne oraz duże emocje. Na uwadze mieć jednak należy, o czym wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie, że przesłanka „dobra wymiaru sprawiedliwości”, stanowiąca kryterium zastosowania art. 37 k.p.k. wymaga, aby sąd powołując się na nią, nie stwarzał w ten sposób wrażenia, że unika prowadzenia sprawy i szuka pretekstu do przekazania jej innemu sądowi.

Ocena wniosku, z którym wystąpił Sąd Rejonowy, mogłaby być inna, gdyby osoby, których dotyczą zarzuty I i II, w dalszym ciągu zajmowały stanowiska kierownicze w Sądzie Okręgowym w K. Tak jednak nie jest, co eliminuje niebezpieczeństwo wpływu byłych władz administracyjnych lub Prezesów Sądu Okręgowego w K. na przebieg postępowania przed Sądem Rejonowym miejscowo właściwym do rozpoznania sprawy. Gdyby przyjąć punkt widzenia zaprezentowany w uzasadnieniu postanowienia z dnia 23 lipca 2024 r., należałoby ponadto uznać, że wobec skierowania w trzecim zarzucie zarzutów przeciwko sędziom Sądu Najwyższego, którzy wydali uchwałę z dnia 16 listopada 2021 r., sygn. akt I DO 13/21, nie istnieje w Polsce żaden sąd, który mógłby w tej sprawie orzekać, biorąc pod uwagę nadzór jurysdykcyjny Sądu Najwyższego nad wszystkim sądami w Polsce. Ta sytuacja pokazuje, że nie w każdej sytuacji konieczność dokonania

oceny postępowania sędziów wyższego rzędu w kontekście stawianych im zarzutów przez sędziów sądu niższego rzędu, właściwego miejscowo, musi a nawet może przemawiać za przekazaniem sprawy innemu sądowi ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Okoliczność rozdźwięku w środowisku sędziowskim, powstałego po przeprowadzonych w 2017 r. zmianach w Krajowej Radzie Sądownictwa i w związku z działaniami ówczesnej władzy wykonawczej, wiążącymi część sędziów z konkretną opcją polityczną, wpływa na komfort orzekania przez sędziów w sprawach w różny sposób powiązanych z zaistniałym konfliktem. Nie jest to jednak powód do unikania przez sędziów orzekania w takich postępowaniach, nawet jeśli miałyby to wywołać krytykę. Społeczny odbiór napiętej sytuacji w polskim sądownictwie skłania ku refleksji, że, bez względu na treść konkretnych rozstrzygnięć, lokalizację czy skład sądu, nie sposób wyeliminować ewentualnych sugestii o braku swobody i obiektywizmu orzekania. Zmiana właściwości sądu w trybie art. 37 § 1 k.p.k. nie przyniosłaby zatem w niniejszej sprawie oczekiwanego rezultatu, biorąc pod uwagę ogólnokrajową skalę problemu i podział całego środowiska.

Ta trudna sytuacja, o której mowa wyżej, stanowi duże wyzwanie dla polskiego wymiaru sprawiedliwości i w sposób szczególny powinna skłaniać sędziów do orzekania z pełnym poszanowaniem obowiązującego prawa, bez względu na jakiegokolwiek zewnętrzne naciski. Za takim rozumieniem przesłanki „dobra wymiaru sprawiedliwości” przemawia potrzeba ochrony autorytetu i powagi wymiaru sprawiedliwości. Sądy nie powinny ulegać opinii publicznej ani zwątpieniu co do własnych kompetencji w zakresie prowadzenia rzetelnego procesu. „Racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw, ograniczając tendencję do nadużywania stosowania właściwości delegacyjnej w związku z inicjatywami sądów na tle wątpliwości co do respektowania gwarancji sprawiedliwego” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2021 r., sygn. akt V KO 130/20).

Nie dostrzegając podstaw do odstąpienia w niniejszej sprawie od zasady właściwości miejscowej, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[PGW]

[ms]